

Sygn. akt: I ACa 78/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 maja 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Tomasz Szabelski
Sędziowie:	SSA Dorota Ochalska - Gola SSO del. Joanna Walentkiewicz - Witkowska (spr.)
Protokolant:	st. sekr. sądowy Julita Postolska

po rozpoznaniu w dniu 28 maja 2013 r. w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa **T. H. (1)**

przeciwko **(...) Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w K.**

o ustalenie nieważności uchwał

na skutek apelacji strony pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 6 listopada 2012 r. sygn. akt I C 1095/12

oddala apelację.

Sygnatura akt I ACa 78/13

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 6 listopada 2012 r. Sąd Okręgowy w Łodzi I Wydział Cywilny w sprawie z powództwa T. H. (1) przeciwko (...) Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w K. o ustalenie nieważności uchwał organów spółdzielni:

- ustalił nieważność uchwały nr (...) Walnego Zgromadzenia (...) Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w K., odbytego w dniach 28 maja – 1 czerwca 2012r. oraz poprzedzającej ją uchwały nr (...) Rady Nadzorczej (...) Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w K. w sprawie wygaśnięcia spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu mieszkalnego nr (...) położonego w K. przy ul. (...) – z powodu ich sprzeczności z ustawą;

- zasądził od (...) Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w K. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Łodzi kwotę 200 złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania.

Stan faktyczny, stanowiący podstawę rozstrzygnięcia i rozważania Sądu I instancji przedstawiają się w najistotniejszych fragmentach następująco:

T. H. (1) jest członkiem (...) Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w K. od dnia 28 grudnia 1974 r. Umową z dnia 15 kwietnia 2004 r. o ustanowienie spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu mieszkalnego, zawartą z pozwaną Spółdzielnią (...) nabyła prawo do lokalu Nr (...), położonego w K. w budynku przy ul. (...) – w realizacji uchwały zarządu spółdzielni Nr (...) z dnia poprzedniego o przydzieleniu jej tego mieszkania, w miejsce dotychczas zajmowanego lokalu Nr (...), położonego w K., w budynku przy ul. (...). W umowie zaznaczono, że prawo do lokalu przysługuje zarówno powódce, jak i jej ówczesnemu mężowi T. H. (2).

T. H. (1) pozostawała od dnia 28 sierpnia 1982 r. w związku małżeńskim z T. H. (2), jednak małżeństwo to zostało rozwiązane wyrokiem Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 29 marca 2006 r., wydanym w sprawie I C 1139/05. Jednocześnie Sąd nakazał opróżnienie lokalu przez T. H. (2). Były mąż powódki wymeldował się stamtąd w dniu 17 maja 2006 r.

Pismem z dnia 15 października 2007 r. pozwana Spółdzielnia zobowiązała powódkę, aby w terminie 6 miesięcy od dnia doręczenia wezwania wskazała, któremu z byłych małżonków przypadło po rozwodzie spółdzielcze lokatorskie prawo do lokalu mieszkalnego, ewentualnie dostarczyła w tym terminie dowód wszczęcia postępowania sądowego, którego przedmiotem byłoby rozstrzygnięcie tej kwestii. Spółdzielnia zaznaczyła, że skutkiem niedopełnienia tych obowiązków może być podjęcie uchwały o wygaśnięciu prawa do lokalu. Wezwanie doręczono T. H. (1) w dniu 24 października 2007 r. Pozwana nie zastosowała się do powyższego wezwania. T. H. (2) zmarł w dniu 6 stycznia 2008 r.

W dniu 27 lutego 2012 r. Rada Nadzorcza pozwanej Spółdzielni podjęła uchwałę Nr 15/2012 o wygaśnięciu spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu wobec T. H. (1). O decyzji tej powiadomiono powódkę w dniu 2 marca 2012 r. Z zachowaniem terminu wniosła od niej odwołanie do Walnego Zgromadzenia Spółdzielni. Walne Zgromadzenie, które odbywało się w dniach 28 maja – 1 czerwca 2012 r., podjęło uchwałę Nr(...), utrzymującą w mocy zaskarżoną uchwałę. T. H. (1) została powiadomiona o tej decyzji i o możliwości odwołania się od niej do sądu powszechnego w dniu 16 czerwca 2012 r.

Niesporne między stronami okoliczności faktyczne dały podstawę do przyjęcia przez Sąd I instancji, że T. H. (1), jako członek spółdzielni, ma wynikające z art. 189 k.p.c. prawo żądania stwierdzenia przez Sąd nieważności uchwały podjętej przez Walne Zgromadzenie, jeśli ma w tym interes prawny, a w niniejszej sprawie jego istnienie nie budziło wątpliwości, zważywszy że skutkiem wynikającym z podjęcia uchwały jest pozbawienie prawa do lokalu mieszkalnego.

Sąd Okręgowy przyjął, że przepisy ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o spółdzielniach mieszkaniowych (t.j. Dz. U. Nr 119 z 2003 r., poz. 1116 ze zm.) zezwalają spółdzielni na podjęcie uchwały o wygaśnięciu lokatorskiego spółdzielczego prawa do lokalu na podstawie art. 13 ust. 2 zd. II w związku z art. 11 ust. 1 ustawy, jeśli kumulatywnie spełnione są następujące warunki:

- prawo do lokalu przysługiwało małżonkom, którzy następnie się rozwiedli;
- istnieje w związku z tym stan rzeczy sprzeczny z treścią art. 9 ust. 5 ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o spółdzielniach mieszkaniowych (t.j. Dz. U. Nr 119 z 2003 r., poz. 1116 ze zm.);
- byli małżonkowie w ciągu roku od rozwodu nie zawiadomili spółdzielni, któremu z nich przypadło prawo do lokalu, ani nie przedstawili dowodu wszczęcia postępowania sądowego o podział tego prawa;

- spółdzielnia wyznaczyła byłym małżonkom dodatkowy, nie krótszy niż sześciomiesięczny, termin do spełnienia powyższego warunku i uprzedziła ich, że w przypadku jego niespełnienia możliwe jest podjęcie uchwały o wygaśnięciu prawa

i uznał, że w okolicznościach niniejszej sprawy spełniony był jedynie pierwszy i trzeci z powyższych warunków. Pozostałe warunki nie zostały spełnione. Przede wszystkim spółdzielnia nie dopełniła formalnego wymogu wynikającego z art. 13 ust. 2 zd. I ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o spółdzielniach mieszkaniowych (t.j. Dz. U. Nr 119 z 2003 r., poz. 1116 ze zm.). Przepis wyraźnie wymaga dopełnienia przez spółdzielnię tych obowiązków względem obu podmiotów, którym przysługuje prawo do lokalu, tymczasem pozwana spółdzielnia przesłała zawiadomienie i pouczenie jedynie powódce, natomiast brak dowodów na doręczenie podobnej przesyłki T. H. (2). Spółdzielnia nie mogła nawet przypuszczać, że doręczenie dokonane do rąk powódki skuteczne będzie także względem jej byłego męża i z pewnością dotrze ono do jego wiadomości, jako że wiedziała, że T. H. (2) został już wymeldowany z lokalu (stosowna decyzja, stwierdzająca ten fakt znajdowała się w aktach członkowskich T. H. (1)). W opinii Sądu spółdzielnia nie może uzyskać uprawnienia do podjęcia uchwały o wygaśnięciu prawa do lokalu, jeżeli nie dopełniła w całości nałożonych na nią przepisami ustawy aktów staranności i jednemu z byłych małżonków nie wyznaczyła dodatkowego terminu do spełnienia ciążącego na nim obowiązku, ani nie powiadomiła go o ewentualnych konsekwencjach.

Sąd uznał też, że w chwili podjęcia przez pozwaną Spółdzielnię zaskarżonych uchwał przestał już istnieć stan rzeczy, którego likwidacji ma służyć przyznane spółdzielni prawo do wygaszenia prawa do lokalu. Celem podjęcia takiej uchwały powinno być usunięcie skutków, jakie dla prawa do lokalu niesie ze sobą rozwód osób, którym to prawo przysługiwało, polegających na odstępstwie od zasady, przewidzianej przez art. 9 ust. 5 ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o spółdzielniach mieszkaniowych (t.j. Dz. U. Nr 119 z 2003 r., poz. 1116 ze zm.). W okolicznościach rozpoznawanej sprawy prawo do lokalu w chwili podejmowania uchwał przysługiwało już wyłącznie powódce. T. H. (2) zmarł w 2008 r., a spółdzielcze lokatorskie prawo do lokalu – z mocy art. 9 ust. 3 ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o spółdzielniach mieszkaniowych (t.j. Dz. U. Nr 119 z 2003 r., poz. 1116 ze zm.) – nie weszło w skład spadku po nim. Oznacza to tyle, że prawa do lokalu, które przysługiwały mu do dnia śmierci, z chwilą otwarcia spadku wygasły i od tamtej pory do przedmiotowego lokalu ma prawo tylko jedna osoba – T. H. (1). W chwili podejmowania przez spółdzielnię zaskarżonych uchwał w pełni zachowana była zasada jednopodmiotowości, a w związku z tym nie istniała już wówczas kolejna przesłanka ich podjęcia, ponieważ ustała przyczyna, ze względu na którą ustawa przewidziała dla spółdzielni takie uprawnienie.

Biorąc pod uwagę powyższą argumentację Sąd stwierdził, że uchwała Walnego Zgromadzenia pozwanej spółdzielni była niezgodna z art. 13 ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o spółdzielniach mieszkaniowych (t.j. Dz. U. Nr 119 z 2003 r., poz. 1116 ze zm.), a tym samym nieważna z mocy art. 42 § 2 ustawy z dnia 16 września 1982 r. – Prawo spółdzielcze (t.j. Dz. U. Nr 188 z 2003 r., poz. 1848 ze zm.). Wzruszenie uchwały Zgromadzenia utrzymującej w mocy wcześniejszą uchwałę Rady Nadzorczej spółdzielni skutkuje równoczesnym wzruszeniem tej ostatniej uchwały.

Apelację od rozstrzygnięcia Sądu I instancji wniosła strona pozwana, zaskarżając w całości wyrok Sądu Okręgowego w Łodzi. Zaskarżonemu wyrokowi zarzuciła naruszenie prawa materialnego, polegające na błędnej wykładni art. 9 ust. 5, w związku z art. 13 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o spółdzielniach mieszkaniowych (Dz.U. z 2003 r., Nr 119, późn. zm.), poprzez przyjęcie, iż z zestawienia tych przepisów wynika możliwość, by spółdzielcze lokatorskie prawo do lokalu mieszkalnego przysługiwało dwóm osobom, nie pozostającym ze sobą w związku małżeńskim, podczas gdy:

- przepis art. 9 ust. 5 wyraźnie daje prymat zasadzie jednopodmiotowości spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu, przewidując od tej zasady wyjątek jedynie w odniesieniu do małżonków, a art. 13 ust. 1 i 2 stanowi regulację zmierzającą do urzeczywistnienia zasady jednopodmiotowości, w sytuacji ustania małżeństwa, jako rodzącej niepewność, któremu z byłych małżonków przysługuje prawo do lokalu i brak jest uzasadnienia dla wywodzenia z tego przepisu kolejnego wyjątku od zasady jednopodmiotowości,

- powyższa interpretacja jest sprzeczna z zasadami wykładni celowościowej i systemowej w szczególności w zestawieniu z treścią art. 11, 14 i 15 ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych i może prowadzić do naruszenia określonych w tych przepisach praw osób bliskich zmarłego byłego małżonka, co w konsekwencji doprowadziło do błędnej konstatacji sądu, iż w przypadku śmierci jednego z byłych małżonków, prawo do lokalu przysługuje drugiemu z małżonków, bez konieczności wykazania, iż prawo to przypadło mu po ustaniu małżeństwa, a co za tym idzie, iż przedmiotowa uchwała została podjęta z naruszeniem art. 13 ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych.

Strona pozwana wniosła o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa oraz zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego za I instancję według norm przepisanych,
2. zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego za II instancję według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację powódka wniosła o jej oddalenie, podnosząc że nie zachodzi zarzucane w apelacji naruszenie prawa materialnego.

Sąd Apelacyjny zważył :

Apelacja strony pozwanej, jako bezzasadna podlegała oddaleniu, na podstawie przepisu art. 385 k.p.c.

Okoliczności niniejszej sprawy były bezsporne pomiędzy stronami, a przedmiotem sporu były jedynie kwestie prawne.

Jak wynika z art. 11 ust. 1³ ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o spółdzielniach mieszkaniowych (t.j. Dz. U. Nr 119 z 2003 r., poz. 1116 ze zm.), do uchwały spółdzielni o wygaśnięciu spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu mieszkalnego stosuje się odpowiednio przepisy ustawy z dnia 16 września 1982 r. – Prawo spółdzielcze (t.j. Dz. U. Nr 188 z 2003 r., poz. 1848 ze zm.) dotyczące uchwały o wykluczeniu członka ze spółdzielni (art. 24 ustawy z dnia 16 września 1982 r. – Prawo spółdzielcze (t.j. Dz. U. Nr 188 z 2003 r., poz. 1848 ze zm.), w § 6 pkt. 1 stanowi , że, jeśli zgodnie z postanowieniami statutu do podjęcia takiej decyzji właściwa jest rada nadzorcza spółdzielni, członek ma prawo odwołać się do uchwały rady we właściwym terminie do walnego zgromadzenia. Jeśli natomiast rozpoznające odwołanie walne zgromadzenie podejmie uchwałę niezgodną z przepisami ustawy, jest ona nieważna.).

Apelujący niezasadnie czyni Sądowi I instancji zarzut błędnej wykładni art. 9 ust. 5 w zw. z art. 13 ust.1 i 2 ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o spółdzielniach mieszkaniowych powołanej wyżej. Przepis ten stanowi, że lokatorskie spółdzielcze prawo do lokalu mieszkalnego może należeć tylko do jednej osoby albo do małżonków. Z brzmienia tego przepisu wynika zasada jednopodmiotowości przedmiotowego prawa, do której dąży ustawodawca, z jednym wyjątkiem, dopuszczającym, aby podmiotami tego prawa mogą być dwie osoby, ale tylko, jeśli pozostają w związku małżeńskim. To wyraźnie zaakcentował Sąd Okręgowy w treści uzasadnienia . Podkreślił natomiast, że ustawa nie przewiduje skutków zachodzących automatycznie z mocy prawa w sytuacji, kiedy prawo do lokalu przysługiwało wspólnie małżonkom, a małżeństwo ich zostało rozwiązane przez rozwód. Art. 13 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o spółdzielniach mieszkaniowych (t.j. Dz. U. Nr 119 z 2003 r., poz. 1116 ze zm.) wskazuje, że w takim przypadku małżonkowie powinni w ciągu roku zawiadomić spółdzielnię, któremu z nich przypadło prawo do lokalu, albo przedstawić dowód wszczęcia postępowania sądowego o podział tego prawa. Jeśli tego obowiązku nie dopełnią, spółdzielnia może podjąć uchwałę o wygaśnięciu tego prawa, pod dodatkowymi warunkami wcześniejszego wyznaczenia małżonkom co najmniej sześciomiesięcznego, terminu oraz uprzedzenia ich o skutkach, jakie może spowodować jego niezachowanie.

Zasadnie wskazuje apelujący, że art 13 ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych służy usunięciu stanu niepewności, jaki powstaje po ustaniu małżeństwa, w sytuacji gdy przed ustaniem małżeństwa prawo należało do obojga małżonków.

W niniejszej sprawie nie ma wątpliwości, że prawo do lokalu zostało nabyte przez T. H. (1) w czasie trwania jej małżeństwa z T. H. (2), a więc weszło do majątku wspólnego małżonków z mocy art. 32 § 1 k.r.o. w brzmieniu sprzed zmiany przepisów, dokonanej ustawą z dnia 17 czerwca 2004 r. o zmianie ustawy – Kodeks rodzinny i opiekuńczy oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 162 z 2004 r., poz. 1691). Bezsporne jest też i to, że żaden z małżonków nie powiadomił nigdy spółdzielni o tym, któremu z nich przypadło prawo do lokalu, ani nie przedstawił dowodu wszczęcia postępowania sądowego o podział tego prawa. Niewywiązanie się przez byłych małżonków z obowiązku przewidzianego w art. 13 ust. 1 zd. I ustawy może prowadzić do bardzo poważnej sankcji, więc ustawodawca nałożył na spółdzielnię obowiązek wyznaczenia dodatkowego terminu oraz pouczenia małżonków o konsekwencjach jego niedotrzymania.

Nie można jednak czynić dalszych rozważań w oderwaniu od pozostałych warunków, wynikających z treści art. 13 ust. 1 i 2 ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych i okoliczności, jaki zaszły przed podjęciem zaskarżonych uchwał, czego apelujący nie dostrzega.

T. H. (1) pozostawała w związku małżeńskim do marca 2006 r. Były mąż powódki wymeldował się z lokalu w dniu 17 maja 2006 r. Pismem z dnia 15 października 2007 r. pozwana Spółdzielnia zobowiązała powódkę, aby w terminie 6 miesięcy od dnia doręczenia wezwania wskazała, któremu z byłych małżonków przypadło po rozwodzie spółdzielcze lokatorskie prawo do lokalu mieszkalnego, ewentualnie dostarczyła w tym terminie dowód wszczęcia postępowania sądowego, którego przedmiotem byłoby rozstrzygnięcie tej kwestii. Wezwanie doręczono T. H. (1) w dniu 24 października 2007 r. W aktach członkowskich znajduje się kopia decyzji o umorzeniu postępowania o wymeldowanie T. H. (2) z lokalu, w którym po rozwodzie pozostała powódka, ze wskazaniem jego adresu miejsca zamieszkania po opuszczeniu wspólnego mieszkania małżonków. Spółdzielnia nie podjęła żadnych prób doręczenia wezwania z października 2007 roku także jemu. Wezwanie skierowano wyłącznie do powódki. T. H. (2) zmarł w dniu 6 stycznia 2008 r., a zaskarżone uchwały zapadły później.

Odwołując się do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 6 czerwca 2000 r. I CKN 752/98 (baza LEX 50832) należy wskazać, że z dniem wejścia w życie (14 grudnia 1999 roku) ustawy z 1999 r. o zmianie ustawy - Prawo spółdzielcze zlikwidowany został "automatyzm" co do wygaśnięcia lokatorskiego prawa do lokalu w razie niezłożenia przez małżonka byłego członka w ustawowym terminie deklaracji członkowskiej. Przepis bowiem zapewnia kontynuację i zachowanie tego prawa, aż do czasu podjęcia przez spółdzielnię uchwały o jego wygaśnięciu. Takie rozwiązanie zostało także przejęte do ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych i znajduje swe odzwierciedlenie w analizowanym art. 13 ust. 2 i oznacza, że niedokonanie podziału spółdzielczego prawa do lokalu przez byłych małżonków w terminie rocznym albo niewniesienie sprawy do sądu o podział tego prawa, zobowiązuje spółdzielnię do wyznaczenia dodatkowego terminu, nie krótszego niż 6 miesięcy, z uprzedzeniem, że może być podjęta uchwała właściwego statutowo organu spółdzielni (rady nadzorczej lub walnego zgromadzenia) o wygaśnięciu spółdzielczego prawa obojga byłych małżonków do lokalu. Dopóki więc nie została zawarta umowa między byłymi małżonkami, iż spółdzielcze prawo do lokalu przypada jednemu z nich (wtedy wygasa prawo drugiego), albo nie zapadło prawomocne orzeczenie sądu o podziale tego prawa, albo rada nadzorcza lub walne zgromadzenie spółdzielni nie podjęły uchwały o wygaśnięciu spółdzielczego prawa do lokalu (przy czym uchwały te mogą być zaskarżone w postępowaniu wewnątrzspółdzielczym, a następnie do sądu) - dopóty spółdzielcze prawo do lokalu przysługuje obojgu byłym małżonkom z mocy prawa.

Zgodnie z przepisem art. 14 ustawy z 15 grudnia 2000 roku o spółdzielniach mieszkaniowych (t.j. Dz. U. Nr 119 z 2003 r., poz. 1116 ze zm.) z chwilą śmierci jednego z małżonków spółdzielcze lokatorskie prawo do lokalu mieszkalnego, które przysługiwało obojgu małżonkom przypada drugiemu małżonkowi. Przepis ten znajduje odpowiednie zastosowanie, gdy po rozwodzie lub unieważnieniu małżeństwa dojdzie do śmierci jednego z byłych

małżonków. Wówczas uprawnionym do prawa pozostaje żyjący z nich (vide Spółdzielnie mieszkaniowe Komentarz Roman Dzięczek Komentarze Lexis Nexis Wydanie 5 teza 4 do art. 14)

Obie powyższe okoliczności tj. niezachowanie wymogów formalnych wynikających z przepisu art. 13 ust. 2 zd. 1 ustawy prawo spółdzielcze oraz brak stanu niepewności co do tego komu służy prawo do lokalu w momencie podejmowania kwestionowanych uchwał zostały zauważone, zanalizowane i należycie ocenione przez Sąd Okręgowy, co z kolei czyni niezasadnymi zarzuty dotyczące naruszenia prawa materialnego, zawarte w apelacji. Apelujący dokonuje wykładni przepisów art. 9 , 13 i 14 w sposób odmienny , nie znajdujący aprobaty Sądu Apelacyjnego. Natomiast przepis art. 15 ust. 1 ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych, poddany analizie apelującego dla wykazania błędnego rozumowania Sądu Okręgowego, dotyczy wygaśnięcia spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu w następstwie niedokonania czynności, o których mowa w art. 13 i nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy, bowiem tryb wynikający z tego przepisu nigdy nie został skutecznie przeprowadzony.

Prawidłowa wykładnia przepisów ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych, powołanej wyżej, przyjęta przez Sąd Okręgowy dawała podstawy do uwzględnienia powództwa, a Sądowi Apelacyjnemu dawała podstawy do oddalenia apelacji strony pozwanej , wobec bezzasadności jej zarzutów .